

MACIEREWICZ W FINLANDII. ROZMOWY O ROSOMAKACH I OBRONIE TERYTORIALNEJ

Minister obrony narodowej, Antoni Macierewicz udał się z wizytą do Finlandii. W jej trakcie będzie rozmawiał z przedstawicielami firmy Patria, która jest zaangażowana w produkcję KTO Rosomak, powstającego na jej licencji w należącej do PGZ spółce Rosomak SA. Minister chciałby także poznać fińskie doświadczenia, związane z Obroną Terytorialną.

Do najważniejszych punktów programu minister zaliczył przed wyjazdem "doświadczenia fińskie związane z gromadzeniem i gospodarowaniem rezerwami, a zwłaszcza obroną terytorialną".

To jest kraj, który ma chyba najszerzej rozwinięty system obrony terytorialnej, najbardziej zakorzeniony w państwowo-narodowym systemie kształtowania ducha obronnego narodu fińskiego i armii fińskiej.

Antoni Macierewicz, minister obrony narodowej

Jak dodał w Finlandii są też przewidziane rozmowy z przedsiębiorstwem Patria, które jest zaangażowane w produkcję polskiego kołowego transportera opancerzonego Rosomak.

Szef MON zapowiedział że chce rozszerzyć i pogłębić współpracę i być może rozwinąć także na innych obszarach globu. Podkreślił, że po dodatkowym opancerzeniu, jakie otrzymał Rosomak jest to wóz, który może rywalizować z najnowocześniejszymi konstrukcjami.

Produkowany na licencji w Polsce, w spółce Rosomak S.A., należącej do PGZ, Rosomak to wersja modułowego wozu opancerzonego AMV, skonstruowanego przez koncern Patria, należący w większości do fińskiego rządu i zaangażowany w produkcję pojazdów, amunicji, systemów kierowania i dowodzenia, a także montaż, obsługę i modernizację samolotów i śmigłowców oraz programy szkolenia pilotów.

MON poinformował, że w trakcie rozmowy Antoni Macierewicz spotka się z ministrem obrony Finlandii Jussi Niinistö oraz z szefem obrony Finlandii gen. Jarmo Lindbergiem.

Ministrowie omówią dwustronne relacje w sferze wojskowej, współpracę przemysłów zbrojeniowych, a także sytuację bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego i doświadczenia z tworzenia obrony terytorialnej w obu krajach oraz podpiszą umowę ramową o współpracy.

Czytaj też: [Macierewicz: reforma dowodzenia przygotowana, jedyną kwestią wola polityczna](#)

Polskie Wojska Obrony Terytorialnej, od początku roku funkcjonujące jako odrębny rodzaj sił zbrojnych, przygotowują się do działań w czasie pokoju, kryzysu i wojny, mają wspierać wojska operacyjne, służby ratownicze i lokalne społeczności. Docelowo formacja ma liczyć 53 tys. żołnierzy.

MON/PAP